

Isabelle von
Neumann-Cosel



Język koni – Język ludzi

Porozumienie jest możliwe!



Wskazówki
do lepszej
komunikacji

Podziękowania



Wszystkiego, co dziś wiem na temat końskiej mowy, nauczyłam się od tych wielu, wielu koni, które dane mi było spotkać w życiu. To im zawdzięczam lepsze rozumienie języka koni, to dzięki nim nie raz doznałam w tym względzie prawdziwego oświecenia. Wszelkie ewentualne błędy i nieporozumienia, których prawdopodobnie nie udało mi się uniknąć także i w tej książce, przypisuję wyłącznie sobie.

Szczególne podziękowania składam mojemu wujowi Gottfriedowi von Dietze, który od najmłodszych lat przekazywał mi zasady postępowania z końmi oparte na współpracy – i dzięki któremu mogłam poznać setki różnych koni.

Moja mama spędziła większość dzieciństwa w stajni w Prusach Wschodnich. W miejscu tym nigdy nie podnoszono głosu – dotyczyło to tak ludzi, jak i koni. Jej opowieści, jej konsekwentna, ale nigdy nieuczłowieczająca serdeczność wobec zwierząt, w znacznym stopniu przyczyniły się do powstania idei tej książki. Tego rodzaju projekt wymagał pomocy wielu głów i rąk. Miałam przyjemność pracować z zespołem profesjonalistów obdarzonych wieloma talentami, których mnie poskąpiła natura:

Ilustracje do książki są autorstwa Jeanne Kloepfer – wiele z nich nie tylko wyszło spod jej pióra, ale także zrodziło się w jej wyobraźni. Cóż to za szczęście, móc spotkać grafika, który mówi językiem koni!

Naszym fotografem był Jean Christen – dzięki swojemu nieomylnemu wyczuwaniu chwili uchwycił on na zdjęciach sytuacje, które na swój własny sposób przemawiają do czytelnika.

Na zakończenie projektu Marianne Fietzeck fachową ręką złożyła wiele pojedynczych fragmentów w jedną całość.

A bez chętnych do współpracy i odważnych wydawców, takich jak Siegmund Friedrich, książka ta w ogóle by nie powstała...

Szczególne podziękowania należą się moim dwunożnym fotomodelom, którzy brawurowo wykonali trudne zadanie zaprezentowania komunikacji z końmi przed aparatem: Lisie Gallinger, Janie Fischer, Dorothei Kiss oraz Hansowi Weberowi – specjaliście ds. hodowli koni. Dla celów naszej sesji zdjęciowej Jan Jung-König wziął na siebie niewdzięczne zadanie „rozzłoszczenia” niezwykle cenionych przez siebie kucyków – dziękuję mu także za to.

Bardzo osobistą przedmowę do książki napisał Hubertus Schmidt – sprawiło mi to szczególną radość.

Podobnie jak przy każdym moim projekcie, wsparcia teoretycznego i praktycznego udzieliły mi moje trzy wspaniałe córki: Sarah, Valerie i Hanni. Dziękuję, że Wasza trójka nigdy nie przestaje mnie pytać o konie, ani dostarczać mi na ich temat własnych, fascynujących historii.

S. v. Lene - 2005

Neckerhausen, listopad 2005 roku

Przedmowa

Gdyby konie potrafiły mówić – gdyby ludzie potrafili słuchać 10

Fascynacja sprzecznościami 10

Kogo konie uważają za przyjaciela 11

Ciche zwierzęta 12

Bez słów 13

Język a naturalne zachowania koni 14

Konie a badania nad zachowaniem 14

Konie we współczesnym świecie 15



1. Razem na niebezpiecznym stepie – czyli skąd pochodzą konie. 16

Uszy, które mówią, oczy, które słyszą 16

Niczym ich przodkowie na stepie 17

Potomkowie dzikich koni 18

Przystosowanie do życia w stepie 19

Dzień i noc w poszukiwaniu pożywienia 20

Siła przyzwyczajenia, waga chwili 20

Wiatr i niepogoda 21

Światło i powietrze 21

Życie pod osłoną stada 23

Hierarchia 24

Walka o miejsce w stadzie 25

Nie jest trudno zostać matką 27

Nauka przez zabawę 27

Ucieczka kontra ciekawość 28

Czworonożni wrogowie 28

Ratuj się, kto może! 29

W strefie krytycznej 29

Pomocna ciekawość 30

Tylko bez nerwów! 30



2. W darze od natury – czyli czym dysponują konie 32

Wszystkie zmysły na swoim miejscu 32

Niemal idealnie dookoła 32

Każda strona jest inna 33

Czarny, biały, czerwony 34

Z ciemności w jasność i odwrotnie 35

Słyszę to, czego ty nie słyszysz 36

Głos człowieka 36

Komenda: „Prrrr” 37

Przyjazne zagadywanie 39

Wyczulone nosy 39

Jak ci smakuje? 40

Rośliny trujące 41

Czucie, oddychanie, pocenie się – skóra 42

Ciche zwierzęta o donośnym głosie 43

Naturalne chody 43

Nie ma dwóch takich samych koni 44

Typowy koń szlachetny, typowy koń prymitywny 45



3. W złotych kłatkach – czyli jak dziś żyją konie 48

W stepie szerokim 48

Formy chowu koni – różne kompromisy 49

Zorganizowana wolność na powietrzu 50

Dzień i noc, lato i zima 51

Jeden to samotność, dwa to stado 52

Prawo silniejszego 53

Główny czynnik dezintegrujący – człowiek 53

Złote kłatki 54

Biegacze za kratami 55

Bezpieczna przystań 56

Utrzymanie boksu w czystości 57

Tarzać się, kto może! 58

Preferowana świeża żywność 58

Tylko punktualnie! 59

Zazdrość o pożywienie 59

Sprawiedliwy podział 60

Nałogi stajenne 61

Łykanie i tkanie 62

Precz z monotonią boksu 63

4. Dziedzictwo dzikich przodków	64
Lęk w sercu	64
Ukierunkowanie na kształty	65
Psy to drapieżniki	66
Za szybko	68
Skoki z wyboru?	68
Na niepewnym gruncie	69
Ostrożnie, woda	70
Już tu kiedyś byłem	71
Słuchaj, kto idzie	72
Za dużo, za szybko, za głośno albo za wiele na raz	72
Powiedz mi, jak się płoszysz...	72
Test parasola	75
Panika.	75
Ty przodem!	76
Oduczanie płochliwości?	76

5. Czy mogę Cię powąchać? – Czyli gdy koń spotyka konia	78
Czy mogę Cię powąchać?	78
Kto decyduje?	80
(Nie) Ciągnie swój do swego...	82
Stado a outsiderszy	84
Odpowiednia mieszanka	85
Wierni przyjaciele, zacięci wrogowie	85
Rozstania	86
Rokowania wojenne	88
Stado pod siodłem	90



6. Zaufanie lepsze od kontroli – spotkanie z ludźmi.	92
Rozmowa z koniem.	92
Powitanie dłoni i nosa.	94
Budowanie zaufania	94
Być szefem	95
Potrzeba zainteresowania	96
W bezpośrednim kontakcie z koniem	98
Jak człowiek koniowi, tak koń...	100
Czy zostaniesz moim przyjacielem?	102

Przez żołądek do serca?	103
Pozwól się prowadzić	104
Pielęgnacja konia	106
Czyszczenie? Nie, dziękuję	106
Właściwy chwyt.	108
W razie problemów	110



7. Przyuczanie w działaniu – czyli szkolenie koni	112
Hodowla konia wierzchowego	112
Wieloletnie szkolenie	114
Magiczny „pierwszy raz”	115
Stres kontra nauka	116
Język pomocy jeździeckich	117
Szukanie błędów	118
W bezpiecznych czterech ścianach	119
Droga do drzwi	120
Na świeże powietrze!	120
Koń czołowy	122
Przyzwyczajanie kluczem do współpracy	125
Motywacja – magiczne słowo	126

8. Jak daleko można zejść, gdy koń i jeździec lepiej się rozumieją	128
Wskazówki do obchodzenia się z koniem	128
W sprzeczności z naturalnymi instynktami	130
Prowadzenie jako początek wszystkiego	130
Suwerenne reagowanie	131
Załadunek do przyczepy – obszarem konfliktów	132
Zaniepokoić, nie szokować	134
Pochwała i nagana	135
Korekta – tak, kara – nie	138
Empatia	138
Własny koń	139

Gdyby konie potrafiły mówić...

Ile to razy chciałem, aby tak było, szczególnie w pewnych trudnych momentach szkoleniowych.

Oczywiście konie nie potrafią mówić, ale mają nieskończenie wiele okazji, aby okazać nam swoje uczucia, pragnienia i swoją wolę. Mają swój własny język, a obowiązkiem naszym – ludzi zajmujących się końmi, niezależnie od formy – jest nauczyć się go rozumieć.

W czasach, w których tylko nieliczni z nas mają możliwość codziennego kontaktu ze zwierzętami, a wiele dzieci, ale także wielu dorosłych, zna je wyłącznie z telewizji, szczególnie ważne jest, abyśmy bliżej poznali naturalne zachowania koni, zanim udamy się na pierwszą lekcję jazdy.

Niniejsza książka stanowi nieocenioną pomoc we właściwym postępowaniu z końmi, zgodnemu z ich potrzebami i naturą.

Autorka książki pomaga również przeciwdziałać dwóm skrajnościom, z którymi często stykam się w swojej pracy trenera: z jednej strony przesadnemu ucłowieczaniu koni, w szczególności przy interpretacji ich zachowania, z drugiej zaś traktowaniu ich jako zwykłego sprzętu sportowego, który ma po prostu dobrze funkcjonować.

Od dzieciństwa codziennie spędzam czas ze zwierzętami, zwłaszcza końmi. Na temat ich zachowania i języka nauczyłem się wiele od swojego ojca oraz innych „koniarzy”, ale przede wszystkich od samych koni. Każdy koń jest inny; przy każdym nowym koniu pewnych rzeczy muszę znów uczyć się od nowa.

Chciałbym, aby niniejsza książka przyczyniła się do lepszego wzajemnego zrozumienia w relacjach pomiędzy końmi a ludźmi.

Hubertus Schmidt

HUBERTUS SCHMIDT





naturalnie ich właściciele, powinni zawsze uważnie obserwować reakcje zwierzęcia.

Silny stres może wywołać u konia bezcelową, niebezpieczną, a w niektórych okolicznościach auto-destrukcyjną panikę. Zwierzę zamyka się wówczas na bodźce dochodzące z otoczenia, nie tylko więc stwarza zagrożenie dla innych, ale i samo znajduje się w niebezpieczeństwie.

Konie w panice wbiegają pod pędzące samochody, wpadają na stojące płoty czy mury, nie zatrzymują się przed swoimi towarzyszami ani ludźmi. Spanikowanego konia nie można zatrzymać zwykłymi sposobami – głosem, postawą ciała czy odpowiednimi ruchami. Co gorsza, koń może w ogóle nie zauważyć człowieka, który staje mu na drodze.

Pomocna ciekawość

Zachowania oparte na ciekawości koni stanowią przeciwwagę dla ich instynktu ucieczki, chroniąc je przed bezcelowym trwonieniem energii przy każdym najmniejszym zakłóceniu. Nawet jeśli konie początkowo przyjmują bezpieczną odległość, a więc oddalają się od źródła zagrożenia, wkrótce ponownie same z siebie uspokajają się i próbują „rozbroić” niebezpieczny obiekt, oglądając go i obwąchując. Ciekawość koni może wykorzystać również jeździec, gdy chce przyzwyczaić swojego konia do najróżniejszych sytuacji.

Tylko bez nerwów!

Pokojowo nastawione konie, konsekwentnie i przez całe życie unikają wszelkich niepotrzebnych nerwów, wszelkich potencjalnie nieprzyjemnych czy groźnych sytuacji. Taka postawa nie jest bezpodstawną, ale ma swoje korzenie w lęku, jaki odczuwają konie przed tym, co nieznanne oraz w ich tendencji do unikania znanych niedogodności. Każdy, kto ma styczność z końmi, musi za wszelką ceną starać się zapobiec sytuacjom, w których nowe okoliczności zostaną odebrane przez konia jako nieprzyjemne.

Osoba pragnąca wychować i wyszkolić konia musi stale liczyć się z tendencją do unikania nieznanego, typową dla tego gatunku. Najgorsze, co może się nam – ludziom przydarzyć, to zaprezentowanie koniowi nowej sytuacji jako nieprzyjemnego doświadczenia. Pierwsze uwiązanie, pierwsze podpinanie popręgu, pierwsze wsiadanie, pierwsze ładowanie do przyczepy czy spotkanie na ujeżdżalni z koniem stojącym wyżej w hierarchii to sytuacje, które dla młodego konia z pewnością nie są przyjemne, ale które musi on bezwzględnie umieć tolerować. Każdy kryzys ma-

Tarżaj się, kto może!

Tarżanie się należy do naturalnych metod pielęgnacji sierści u koni. Ponieważ w wielu halach w trosce o bezpieczeństwo jeźdźców tarżanie się koni po zakończonej pracy nie jest mile widziane, czworonogom pozostaje w tym celu jedynie ich boks. Tarżają się regularnie i z lubością – nie tylko wtedy, gdy się spocą, ale także wtedy, gdy zachęca je do tego świeża ściółka. Dla mokrego konia tarżanie się zastępuje wycieranie ręcznikiem. Generalnie jeździec powinien być zadowolony, że jego koń samodzielnie dba o to, by możliwie szybko się osuszyć. Jednak tarżanie się w boksie nie jest pozbawione ryzyka. Aby zapobiec zaklinowaniu się konia podczas tarżania, a więc tak ściśle przywrzeć kończynami do ściany, że nie będzie mógł się podnieść o własnych siłach, ściółkę należy zawsze układać w kształt muldy o podwyższonych brzegach, a nie tworzyć z niej kopiec.

Odpowiedź w języku koni

W ramach kompromisu, po skończonej pracy można zaproponować koniom tarżanie się na padoku lub pastwisku. Jeśli nie można pozwolić im na ruch luzem, można przyzwyczaić je również do tarżania się, trzymając je na uwiązaniu w ręku.



*Tarżaj się, kto może!
Po wyrazie pyska kuca
można wywnioskować, jak
bardzo podoba mu się ta
piaskowa kąpiel.*

Preferowana świeża żywność

Przez wzgląd na swój delikatny żołądek – który, patrząc z anatomicznego punktu widzenia, jest ich prawdziwie czułym organem – konie z reguły wzbraniają się przed zjedzeniem podejrzanie pachnącego czy w ogóle zepsutego jedzenia. Dlatego przekonanie ich do obcego żłobu, nowego gatunku paszy czy nawet lekarstwa wymaga często nie lada cierpliwości i fantazji.

Konie są szczególnie wybredne, jeśli chodzi o wodę; uparcie odmawiają wypicia zastanej lub zabrudzonej wody, a ich opór może wzbudzić również nowiuteńkie, silnie pachnące wiadro.

Odpowiedź w języku koni

Zachowanie absolutnej czystości przy zadawaniu paszy i wody oraz regularne czyszczenie żłobu i poidła powinny być dla przyjaciół koni oczywistością.



Wiele koni odczuwa szczególną więź z dziećmi, które identyfikują jako „młode” po ich schemacie budowy (duża głowa, małe ciało). Dzieci zwykle lepiej opanowują mowę ciała niż dorośli i mniej się boją.



- Powolne wprowadzanie w nowe zadania
- Małe kroki w nauce
- Systematyczne szkolenie
- Patrzenie na nowe wyzwania „oczami konia”
- Zrozumienie instynktownych reakcji obronnych
- Doświadczony koń czołowy
- Dołączenie do grupy
- Stabilne pomoce
- Jazdy na zewnątrz
- Urozmaicony trening
- Pozytywna motywacja
- Zadania sprawiające przyjemność



- Monotonne zadania
- Osamotnienie w trudnych sytuacjach
- Niejasna lub nieodpowiednia pozycja w grupie
- Mało jazdy do przodu podczas treningów
- Jednostronne szkolenie
- Mało pewny jeździec
- Brak jednoznacznych pomocy w sytuacjach kryzysowych
- Rygor



- Mylące, brutalne stosowanie pomocy
- Przeciążenie nowymi, budzącymi lęk sytuacjami



„Przeczytałem książkę z wielkim zainteresowaniem i mam nadzieję, że czytelnicy będą tak samo usatysfakcjonowani, jak ja”

HUBERTUS SCHMIDT

Isabelle von Neumann-Cosel jest instruktorką i sędzią Niemieckiego Związku Jeździeckiego, dziennikarką i autorką książek. Mieszka w pobliżu Mannheim wraz z trzema córkami, które także są zafascynowane końmi. Od wielu lat pracuje nie tylko ze swoimi końmi, ale także uczy jazdy konnej. Gdy nie jest zajęta pisaniem artykułów, książek i scenariuszy filmowych na temat „Konie i jazda konna”, przeznaczonych dla jeźdźców w każdym wieku, zajmuje się krytyką teatralną o balecie i tańcu współczesnym.

Konie przekazują sygnały całym ciałem, mimiką, poruszaniem uszu, postawą, ruchem i zachowaniem.



Książka pomaga w zrozumieniu koni; tłumaczy nie tylko wiele sytuacji związanych z końmi, daje również wiele przykładów „odpowiedzi” w języku końskim.

W kontakcie człowieka i konia nieuchronnie są zaprogramowane mniejsze lub większe nieporozumienia.



ISBN 978-83-924392-8-8



9 788392 439288

**Akademia
Jeździecka**

www.akademiajezdziecka.pl